

Codzienność, potoczność, refleksyjność jako egzystencjalne wyznaczniki sytuacji poradniczej w (po)nowoczesnym świecie

Abstrakt: Artykuł jest próbą opisu codzienności, potoczności i refleksyjności jako egzystencjalnych wyznaczników sytuacji poradniczej w (po)nowoczesnej kulturze. Sytuacja poradnicza, jako specyficzna relacja społeczna, zachodząca między dwoma podmiotami – doradcą a radzącym się, której celem jest pomoc w rozwiązaniu określonych problemów, na różnych poziomach życia, zaprezentowana została poprzez odniesienie do tych trzech kategorii. Szczególny akcent został położony na podkreślenie znaczenia refleksyjnej interpretacji i rozumienia w relacji poradniczej, na ukazanie ich roli w konstytuowaniu się podmiotowego *ja*.

Słowa kluczowe: codzienność, poradnictwo, potoczność, refleksyjność, sytuacja poradnicza

Opisu i charakterystyki sytuacji poradniczej dokonuje się w dyskursie poradoznawczym poprzez uwypuklenie wielu aspektów, które, zdaniem badaczy, określają jej specyfikę i swoistość. Wskazując na to, że z samej swej natury jest ona bardzo złożona, zróżnicowana i wielowymiarowa¹, próby jej zdefiniowania warunkuje się przede wszystkim perspektywą spojrzenia na samą istotę i zadania poradnictwa, jako działania społecznego, jako interakcji międzyosobowej i jako szczególnej formy pomocy. Podkreśla się przy tym, że stanowiąc powiązanie teorii z praktyką², sytuacja poradnicza jest skomplikowanym działaniem i procesem komunikacyjnym, relacją między doradcą a radzącym się oraz głębokim przeżyciem obu uczestniczących w niej podmiotów³.

¹ B. Wojtasik, *Sytuacja poradnicza. Między rytuałem interakcyjnym a prawdziwym spotkaniem*, [w:] *Poradoznawstwo. Kontynuacja dyskursu. Podręcznik akademicki*, red. A. Kargulowa, Warszawa 2009, s. 200. Zob. także: A. Kargulowa, *Rodzaje sytuacji poradniczej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 1996, t. 24, z. 2.

² A. Kargulowa, *W kwestii akademickiego statusu poradoznawstwa*, [w:] *Poradoznawstwo*, dz. cyt., s. 27.

³ B. Wojtasik, *Sytuacja poradnicza*, dz. cyt., s. 200.

II. Strategie podejmowania refleksji w codzienności...

Nie sposób zrelacjonować bogatej literatury przedmiotu oraz zajmowanych stanowisk w rozumieniu teorii i praktyki poradnictwa, a w ślad za tym również sytuacji poradniczej, inspirowanych rozmaitymi podejściami metodologicznymi, filozoficznymi, socjologicznymi⁴. Alicja Kargulowa, podejmując próbę syntetycznego określenia specyfiki oraz tożsamości poradnictwa, formułuje stwierdzenia, że jest ono

systemem czynności ludzkich, a więc systemem społecznym, [...] jest działaniem (działalnością) racjonalnym, a więc przysługuje mu cecha celowości w realizacji zamiarów osób z nim związanych [...], zorientowane jest na optymalizację, na udoskonalenie cech osobowości i zachowań [...], a także na wytwarzanie na platformie stosunków społecznych zachowań [...] przyjaznych wobec siebie i innych, sprzyjających integracji społecznej i usuwaniu zakłóceń, [...] plasuje się na różnych poziomach życia społecznego, [...] dzięki niemu rozwiązuje się problemy życiowe ludzi [...] pewne złożone zadania o charakterze adaptacyjnym lub decyzyjnym lub/i stany emocjonalne niekiedy frustracyjne [...], przedmiotem działania [...] nie jest jednostka jako taka, ale przeżywany przez nią problem, który prowadzi do zaburzenia stosunku jednostki do siebie lub/i do otoczenia, [...] realizowane jest w układzie interakcyjnym sprzyjającym powstawaniu nowych wartości i wytwarzaniu się odrębnego stosunku społecznego, który można określić stosunkiem poradniczym, opartym na współdziałaniu uczestników poradnictwa, [...] podejmowane jest przez doradców wobec, dla i przy współdziałaniu radzących się [...], jest działaniem (działalnością), któremu nie przysługuje precyzyjnie określony rodzaj czynności, forma organizacyjna lub metoda postępowania, a jedynie przypisuje się przyjazny i wspomagający charakter, [...] udział radzącego się jest w nim dobrowolny, a udział doradcy wynika z poczucia społecznego obowiązku, z życzliwości lub z racji wykonywania zawodu⁵.

W świetle tych nakreślonych przez badaczkę ram można, najogólniej rzecz biorąc, zdefiniować sytuację poradniczą jako specyficzną relację społeczną, zachodzącą między dwoma podmiotami – doradcą a radzącym się, w określonym miejscu i czasie, której celem jest pomoc w rozwiązaniu określonych problemów, sytuujących się w różnych dziedzinach i obszarach życia. Ma ona swoją dynamikę i dramaturgię⁶ i można ją rozpatrywać, jak to już zostało wskazane, w bardzo różnych aspektach. Dla naszych rozważań, których celem jest namysł nad kategoriami codzienności, potoczności i refleksyjności jako egzystencjalnymi wyznacznikami sytuacji poradniczej we współczesnym, ponowoczesnym świecie, podstawowym punktem odniesienia są podmioty działania poradniczego – doradca i radzący się – które wchodzi w szczególną relację

⁴ Zob. A. Kargulowa, *O teorii i praktyce poradnictwa. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2005; *Poradownictwo*, dz. cyt.

⁵ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce poradnictwa*, dz. cyt., s. 56–57.

⁶ A. Kargulowa, *Sytuacja poradnicza jako sytuacja dramaturgiczna*, [w:] *Poradnictwo we współczesnym społeczeństwie. Dramaturgia poradnictwa*, red. A. Kargulowa, Wrocław 1996, s. 207–214.



współdziałania⁷, tworząc swoistą postać, pozostającej w procesie wymiany, personalnej diady. Tożsamość obu partnerów, ich wnoszony do poradniczej relacji ludzki, osobowy potencjał, ich doświadczany i przeżywany świat, stanowią istotny komponent sytuacji poradniczej. W tym osobliwym, ukonstytuowanym w wyniku wzajemnej relacji „mikrokosmosie” następuje też spotkanie ważnych dla osobowego funkcjonowania kategorii: codzienności, potoczności i refleksyjności. Pojawiają się istotne pytania: jak one konfrontują się ze sobą? Jak osadzają się w każdym z uczestników sytuacji poradniczej, doradcy i radzącym się, z osobna, oraz jakie zachodzą zależności między tymi kategoriami w aspekcie pojmowania siebie i świata w relacji poradniczego współdziałania? Do tego jeszcze dodajmy pytanie o jakość i specyfikę tej triadycznej relacji, zachodzącej w sytuacji poradniczej, w kontekście ponowoczesnej kultury.

Czym jest codzienność? Codziennosc oznacza nieprzebrane bogactwo konkretnych, egzystencjalnych doświadczeń, będących wynikiem bycia człowieka w określonym środowisku i świecie. Jest tym, co naturalne, swojskie, oczywiste, zwykle powtarzalne i przewidywalne.

Najistotniejszą bodaj cechą codzienności bądź – by wyrazić się ściślej – świata prezentującego się świadomości w naturalnej postawie – zauważa Wojciech Kędzierzawski – jest oczywistość, sprawiająca, iż «jest ona przyjmowana bez zastrzeżeń (*taken-for-granted*)», że – co więcej – przysłania ona inne możliwości w sposób na tyle efektywny, iż jest traktowana jako «rzeczywistość sama w sobie»⁸.

Ta oczywistość, konkretna naoczność i uchwytność sprawia niejako, że rzeczy są, paradoksalnie, z winy swojej narzucającej się właśnie, nachalnej obecności i przyzwyczajenia, niewidzialne, nieprzezroczyście, istniejące w sposób jednowymiarowy, okrojony.

Codziennosc oznacza zatem zwykłość, przeciętność, utarty porządek zdarzeń, normalną kolej rzeczy. Wydaje się, że bardzo dobrze ów sens oddaje angielski rzeczownik *everyday* – codzienny, co oznacza dzień następujący po dniu. Przestrzeń codzienności znajduje się po stronie tego, co przewidywalne i biernie odtwarzane, jawi się spłaszczona, zamknięta w sobie i okrojona. Percypowana jest zwykle przez jednostkę jako przygniatający, nużący obowiązek i ciężar.

Wyznacznikiem przejawiającej się i uobecniającej w określonych strukturach codzienności jest terażniejszość⁹. Realnie, empirycznie, konkretnie, naocznie i namacalnie uchwytna, doświadczana sfera codzienności jest zatem pewnym

⁷ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce poradnictwa*, dz. cyt., s. 38.

⁸ W. Kędzierzawski, *Codziennosc jako kategoria antropologiczna w perspektywie historii kultury*, Opole 2009, s. 20.

⁹ R. Sulima, *Znikająca codzienność*, [w:] *Życie codzienne Polaków na przełomie XX i XXI w.*, red. R. Sulima, Łomża 2003, s. 233.



II. Strategie podejmowania refleksji w codzienności...

zespołem elementów danych, do których jednostka ma bezpośredni dostęp, bez wyraźnego wysiłku, jest rzeczywistością naturalną, a jej najbardziej charakterystyczną cechą jest oczywistość autoprezentacji, to, że jest ona tu i teraz (*hic et nunc*) obecna. Codziennosc, jako oswojona i „dana w prostym i bezpośrednim doświadczeniu” [...] rzeczywistość, „jako uniwersalna scena naszego życia [...], w której zakorzeniona jest wszelka ludzka aktywność”¹⁰ staje się, jak to ujmował Edmund Husserl „światem przeżywanym (*Lebenswelt*)”¹¹. W rozumieniu Husserla ów „świat przeżywany” jest swego rodzaju pojęciem źródłowym, objawiającym istotę rzeczy, niezmiennosc i ahistoryczność ludzkiego doświadczenia:

Ten rzeczywiście naoczny, rzeczywiście doświadczany lub dający się doświadczyć świat, w którym rozgrywa się nasze praktyczne życie, pozostaje jako taki niezmienny w swej strukturze istotowej, w swym własnym, konkretnym charakterze przyczynowym, niezależnie od tego, co byśmy robili, w sposób umiejętny czy nie¹².

Jak zauważa Roch Sulima:

Struktura codzienności nieustannie samokopiuje się [...], w obliczu nowych sytuacji następuje – mniej lub bardziej wyraźne – samoodtwarzanie się elementarnych reguł ludzkiego bytowania. W ten sposób realizuje się regulacyjna funkcja struktur codzienności. [...] Codziennosc, oprócz funkcji regulacyjno-koordynacyjnych, ma także funkcje utylitarno-normatywne¹³.

Struktury codzienności ogarniane są przez jednostkę głównie przez aspekt użyteczności działań i zachowań. Towarzysząca im normalność, rutynowość, pewnego rodzaju automatyzm, nawykowość i przewidywalność preferuje przede wszystkim działania i zachowania praktyczne, które odsłaniają subiektywne intencje i motywy. Uporządkowanie rzeczywistości świata codziennego polega m.in. na tym, że, jak piszą Peter L. Berger i Thomas Luckmann,

jez zjawiska są ujęte we wzory, które wydają się niezależne od tego, czy są przeze mnie postrzegane, i które narzucają się temu postrzeganiu. Rzeczywistość życia codziennego jawi się jako już zobjektywizowana, to znaczy jako ukonstytuowana przez porządek przedmiotów [...] przed moim pojawieniem się na scenie. Używany w życiu codziennym język dostarcza mi nieustannie koniecznych obiektywizacji oraz ustanawia porządek, w którym są one zrozumiałe i w którym codzienne ma dla mnie znaczenie¹⁴.

¹⁰ A. Gurwitsch, *Problemy świata przeżywanego*, [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, Warszawa 1989, s. 151. Zob. także R. Grathoff, *Codziennosc i świat przeżywany jako przedmiot fenomenologicznej teorii społecznej*, [w:] *Fenomenologia i socjologia*, dz. cyt.

¹¹ J. Patočka, *Filozofia kryzysu nauki według Edmunda Husserla i jego koncepcja fenomenologii „świata przeżywanego”*, [w:] *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, zbr. Z. Krasnodębski, K. Nellen, Warszawa 1993, s. 30.

¹² E. Husserl, *Kryzys nauk europejskich*, [w:] *Świat przeżywany*, dz. cyt., s. 173.

¹³ R. Sulima, *Znikająca codzienność*, dz. cyt., s. 240.

¹⁴ P. L. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 53.



Ustanawia się w rezultacie bardzo pragmatyczny, odnoszący się do zwykłych czynności i skutecznych sposobów postępowania, aspekt myślenia potocznego¹⁵.

Codziennosc, jak to ujmuje Roch Sulima, zostaje niejako „zauważona” przez kategorię „potoczności”¹⁶. Potoczność, wiedza potoczna, byłaby próbą poznawczego oswojenia otaczającego świata, rzeczywistości życia codziennego¹⁷. Codziennosc, świat przeżywany, uzyskuje jakby w potoczności swoją pierwotną, świadomościową autoprezentację, swoją naiwną, niepogłębioną percepcję. Składa się ona z dwóch składników: zespołu elementów danych i elementarnych oraz spontanicznie czynionych, bez głębszego teoretycznego zaangażowania, objaśnień i spostrzeżeń. Wiedza potoczna powstaje zatem w świetle podmiotowego doświadczenia, jest jakby modelem „domowego wyrobu”, w horyzoncie myślowym przez ten model wyznaczonym¹⁸, ponieważ nieodzownym i koniecznym dla „toczenia się” życia. Stanowi jakby ogólne, całościowe wyobrażenie o świecie i ustosunkowanie się do rzeczywistości, swego rodzaju *modus vivendi* człowieka ze środowiskiem. Owo naturalne pojmowanie świata oparte jest na oczywistym, prostym, naiwnym doświadczeniu, wolnym jeszcze od bardziej pogłębionych procesów teoretycznego, krytycznego jego ujęcia. Jak pisze Marek Ziółkowski: „Oczywistość świata codziennego życia i utartych sposobów myślenia o nim, to chyba najbardziej charakterystyczna cecha potoczności”¹⁹.

Myśl potoczna jest interpretacją bezpośredniego doświadczenia, a podstawowe utwierdzenie, co do swojej wartości, słuszności i użyteczności uzyskuje poprzez podmiotowo ugruntowane przeświadczenia konkretnych jednostek, które na poziomie języka potocznego dokonują swego rodzaju „tłumaczeń” spostrzeganego i doświadczanego w codzienności świata zdarzeń. Jedną z własności, obok „dostępności” i „niemetodyczności”, które charakteryzują wiedzę potoczną, według Clifforda Geertza, jest przezroczystość, którą dobrze wyrażałyby pojęcia prostoty i dosłowności.

«Prostota» czy nawet «dosłowność» służyłyby temu dobrze, a nawet lepiej, albowiem chodzi o zdroworozsądkową tendencję do oglądu tych czy innych spraw w taki sposób, aby przedstawić je ni mniej, ni więcej tylko takimi, jakimi zdają się być. Niczym mniej, niczym więcej²⁰.

¹⁵ M. Ziółkowski, *Znaczenie – interakcja – rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, Warszawa 1981, s. 150.

¹⁶ R. Sulima, *Moda na codzienność. Kategoria „codziennosci” w kulturze ponowoczesnej*, „Kultura Współczesna” 2011, nr 4, s. 173.

¹⁷ W. Kędzierzawski, *Codziennosc jako kategoria...*, dz. cyt., s. 20.

¹⁸ R. Sulima, *Moda na codzienność*, dz. cyt., s. 173.

¹⁹ M. Ziółkowski, *Znaczenie – interakcja...*, dz. cyt., s. 150.

²⁰ C. Geertz, *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, Kraków 2005, s. 96.



II. Strategie podejmowania refleksji w codzienności...

Działaniami podejmowanymi w świecie życia codziennego, opisywanymi, werbalizowanymi w języku potocznym i ujmowanymi w potocznych strukturach interpretowania rzeczywistości nie kieruje zatem dążenie do pewności, lecz przyświecają mu praktyczne, zapewniające skuteczność i użyteczność, intencje i motywacje.

Wiedza w życiu codziennym ma więc charakter *doxa*, a nie *episteme*. Charakter większości działań, które podejmujemy w horyzoncie naszego życia codziennego, jest banalny i czysto rytualny, dlatego w mniejszym stopniu interesuje nas czy nasze nadzieje, obawy oraz przypuszczenia są dobrze uzasadnione²¹.

Uwaga zogniskowana na codzienności, sposoby ogarniania przez świadomość obiektów codziennego doświadczenia, zyskujące w wiedzy potocznej odbicie percepcyjne i poznawcze, stanowią niejako bazowy, egzystencjalny materiał dla konstituowania się sytuacji poradniczej. Szczególna zaś wartość i waga egzystencjalna sytuacji poradniczej ujawnia się wówczas, kiedy „codziennosc uobecnia się jak problem, gdy jej rutyna i powtarzalność ulega zaburzeniu, kiedy postrzegamy rzeczy «nie na swoim miejscu»”²². Jednostka tak długo „przyjmuje świat i jego obiekty jako oczywistość, dopóki nic temu nie przeczy”²³. Kiedy w różnych obszarach życia i codziennego doświadczenia pojawiają się trudności i problemy, kiedy okazuje się, że sposoby bezpośredniego, naocznego kontaktowania się z rzeczywistością i ujmowania jej w utarte, uniwersalne, zrutyinizowane formy nie sprawdzają się, nie dają zadowalających rezultatów, konieczne jest wzniesienie się na inny poziom ich operacjonalizacji. „Naga” percepcja codzienności i odpowiedzialna za jej poznawcze oswojenie wiedza potoczna nie wystarczają. Aby rozwiązać powstałe w „twardej szkole życia”²⁴ problemy, które wykraczają poza oczywistość i naoczność, które uzmysławiają, że nie wszystko da się sprowadzić do zaistniałego stanu rzeczy, które dotyczą wewnętrznych, tożsamościowych kwestii i przeżyć, konieczne jest transcendowanie tego, co bezpośrednio i naocznie dane, swego rodzaju nabycie umiejętności zdystansowania się od codzienności i konceptualizacja jej przez refleksyjność.

Ów naturalny, w zakresie codzienności i potocznego nastawienia, brak namysłu, musi zostać dopełniony przez postawę refleksyjnej interpretacji i rozumienia. Jak pisze Charles Taylor:

W naszych codziennych kontaktach z rzeczami pomijamy ten wymiar doświadczenia i koncentrujemy się na samych rzeczach. Lecz możemy wykonać zwrot

²¹ T. Maślanka, *Pragmatyczno-motywacyjny horyzont świata życia codziennego*, [w:] *Między rutyną a refleksyjnością. Praktyki kulturowe i strategie życia codziennego*, red. T. Maślanka, K. Strzykowski, Warszawa 2012, s. 28.

²² R. Sulima, *Znikająca codzienność*, dz. cyt., s. 234.

²³ R. Sulima, *Moda na codzienność*, dz. cyt., s. 175.

²⁴ C. Geertz, *Wiedza lokalna*, dz. cyt., s. 85.



i uczynić go obiektem naszego zainteresowania, stać się świadomymi świadomości, starać się doświadczyć samego doświadczenia, skupić się na sposobie, w jaki świat istnieje dla nas. To właśnie nazywam przyjęciem nastawienia radykalnie refleksyjnego, lub punktu widzenia pierwszej osoby²⁵.

W tym procesie odzyskiwania refleksyjności, w kontekście przeżywanego w różnych obszarach życia problemów, z uwzględnieniem ich zindywidualizowanego charakteru, z intencją skierowaną „przeciw bezradności”²⁶, wkracza poradnictwo. To poradnicza relacja właśnie ukazuje możliwe różne modalności ogarniania przestrzeni między faktem, tym, co się wydarzyło, a myślą na poziomie interpretacji i sensu. Jawiące się niekiedy jako osobne i wysoce zautonomizowane przesłanki treści codziennego doświadczenia, określona baza danych, zostają w procesie refleksji podniesione na nowy poziom jakości. Poziom ten można by nazwać sensotwórczą interpretacją określonego problemu, której skutkiem może stać się m.in. uzyskanie bądź wzrost osobowych kompetencji do radzenia sobie w określonej sferze życia. Poprzez stworzenie odpowiedniego klimatu, który w sytuacji poradniczej jest rezultatem zaangażowania obu stron – doradcy i radzącego się, istnieje możliwość, aby przyglądając się i analizując swoje myśli, uczucia i działania, tkwiące w żywiole codzienności i z niego zasadniczo wyrastające, wyrażane poprzez potoczne pojęcia i znaczenia, konfrontować z sytuacjami niecodziennymi, trudnymi, kryzysowymi, by w rezultacie odnaleźć właściwe odpowiedzi i dojść do adekwatnych rozwiązań. To, co wydaje się ważne, to właśnie refleksyjne nastawienie, bycie świadomym tego, jak określone doświadczenia, przekonania, wartości wpływają i generują takie, a nie inne nastawienia, oceny i zachowania. W gruncie rzeczy chodzi o takie refleksyjne nastawienie, które polega na badaniu samego siebie, a którego celem jest odkrycie własnej tożsamości, uzyskanie odpowiedzi na pytania: Kim jestem? Dlaczego żyję i działam w taki, a nie inny sposób? Co powinienem zmienić?

Postulat refleksyjności odnosi się w sytuacji poradniczej do obu podmiotów spotkania – doradcy i radzącego się. Towarzyszyć mu powinien, integralnie z nim związany, postulat racjonalności. Robert Kwaśnica zauważa, że:

racjonalność jako struktura sensotwórcza [...] tworzy [...] pole życiowe człowieka, czyli wyznacza ramy ludzkiego świata i określa sposób usensownienia znajdujących się w tym świecie obiektów, [...] organizuje nabywanie nowego doświadczenia, umożliwiając przez to zachodzenie zmian w tworzących je wartościach, kategoriach opisu świata i założeniach interpretacyjnych²⁷.

²⁵ Ch. Taylor, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesne*, oprac. T. Gadacz, Warszawa 2001, s. 247.

²⁶ A. Kargulowa, *Przeciw bezradności. Nurty – opcje – kontrowersje w poradnictwie i poradownictwie*, Wrocław 1996.

²⁷ R. Kwaśnica, *Dwie racjonalności. Od filozofii sensu ku pedagogice ogólnej*, Wrocław 2007, s. 33.



II. Strategie podejmowania refleksji w codzienności...

W sytuacji poradniczej racjonalność doradcy, „konstruktora sytuacji poradniczej”²⁸, jest czymś oczywistym. Kontynuując ten wątek, Alicja Kargulowa stwierdza, że zasadniczej korekty wymagać może racjonalność radzącego się.

przeżywając problemy, może nie być w stanie wydobyć struktury sensu doświadczanego świata, zinterpretować go i znaleźć swojego miejsca w tym świecie. [...] Dlatego też takie cele, jak poszerzanie wiedzy o sobie, dystansowanie się od lęków i uprzedzeń, przebudowa własnego Ja radzącego się są na ogół przypisywane relacji poradniczej²⁹.

Badaczka zaznacza również, że zaangażowanie doradcy nie może mieć tylko empatycznego i emocjonalnego charakteru, ale także racjonalny, który jest czynnikiem „niezbędnym do kontrolowania uczuć partnera i własnych oraz czuwania nad prawidłowym rozwojem sytuacji”³⁰. Racjonalność, rozumienie doradcy nie jest tylko mimetycznym przeżyciem stanów radzącego się, lecz także pewnym „zabiegiem poznawczym”³¹, związanym z „przekładaniem wiedzy teoretycznej na reguły postępowania praktycznego w sytuacji poradniczej”³². Byłoby to właśnie, jak zauważa Kargulowa, tworzenie i stosowanie w sytuacji poradniczej „wiedzy profesjonalnej, refleksyjnie konstruowanej w procesie działania”³³, której zasadniczym celem jest zrozumienie radzącego się i sytuacji, w której się znajduje.

Postulat refleksyjności zyskuje dodatkowe znaczenie w świecie (po)nowoczesnym, niejednoznacznym z samej swej natury, świecie będącym ciągle *in statu nascendi*, zmiennym, zróżnicowanym, ambiwalentnym, o rozmytej, można by powiedzieć – zdekomponowanej, esencjonalności. Konstytuująca się zatem w warunkach takiego (po)nowoczesnego świata sytuacja poradnicza próbuje uwzględnić i ogarniać niejednoznaczność, niejasność i zmienność procesów i wydarzeń, sugerując możliwości indywidualnego „refleksyjnego (re)konstruowania biografii” oraz „tolerancji lęków i niepewności”³⁴. (Po)nowoczesna rzeczywistość kulturowa, owo, jak to określa Ulrich Beck, „społeczeństwo ryzyka”³⁵, umiejscawia sytuację poradniczą, jako kluczową relację interpersonalną, w nowym kontekście egzystencjalnym. Zindywidualizowane społeczeństwo ryzyka, w którym „zmniejszają się obszary, w których wspólnie

²⁸ A. Kargulowa, *W kwestii akademickiego statusu poradoznawstwa*, [w:] *Poradoznawstwo*, dz. cyt., s. 23.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 24.

³¹ Tamże.

³² Tamże, s. 26.

³³ Tamże.

³⁴ B. Wojtasik, *Refleksyjne konstruowanie kariery życiowej w ponowoczesnej codzienności*, „Teraz-niejszość – Człowiek – Edukacja” 2003, nr specjalny, s. 349.

³⁵ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004.



podjęte działanie pobudza indywidualne biografie”, postuluje, aby jednostka nauczyła się pojmować samą siebie „jako biuro planistyczne własnej biografii, własnych umiejętności, orientacji, kontaktów partnerskich itd.”³⁶. Zachodzące w niej dynamiczne procesy edukacyjno-informacyjne, psychiczne, komunikacyjne i społeczne:

poznawanie siebie, odkrywanie własnego potencjału, przeżywanie minionych zdarzeń, analizowanie doświadczeń, wytyczanie celów życiowych, tworzenie projektów własnej przyszłości, podejmowanie decyzji, budowanie tożsamości, uczenie się nowych umiejętności³⁷,

dla których codzienność i potoczność stanowią punkt orientacyjny, stają się prawdziwie obecne, krystalizują się i uwidaczniają w zwrocie ku refleksyjności, dzięki wewnętrznemu światłu. „Odróżnia je od światła zewnętrznego to samo, co czyni obraz wewnętrzności tak przekonującym – oświetla ono przestrzeń, w której ja jestem obecny dla samego siebie”³⁸. Tym samym horyzont egzystencjalny, wyznaczający ramy sytuacji poradniczej, może zostać rozjaśniony, a treści życiowego doświadczenia mogą zyskać znaczenie i sens. Obie te wartości – znaczenie i sens – są bowiem konstytuowane z jednej strony w ujęciu retrospektywnym, wspomnieniowym, jako składniki pamięci, z drugiej zaś – jako elementy kontekstu, który osadzony w bieżącej scenerii zdarzeń, wykracza poza nie, odsłaniając szersze perspektywy spełnienia i samorealizacji podmiotowego ja.

Bibliografia:

- Beck U., *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Scholar, Warszawa 2004.
- Berger P. L., Luckmann T., *Spółeczne tworzenie rzeczywistości*, tłum. J. Niżnik, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983.
- Czerkawska A., *Poradnictwo w perspektywie egzystencjalizmu*, [w:] *Poradnictwo – kontynuacja dyskursu. Podręcznik akademicki*, red. A. Kargulowa, PWN, Warszawa 2009.
- Geertz C., *Wiedza lokalna. Dalsze eseje z zakresu antropologii interpretatywnej*, tłum. D. Wolska, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Gurwitsch A., *Problemy świata przeżywanego*, [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, PWN, Warszawa 1989.
- Husserl E., *Kryzys nauk europejskich*, [w:] *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, zebrał Z. Krasnodębski, K. Nellen, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.

³⁶ Tamże, s. 202–203.

³⁷ A. Czerkawska, *Poradnictwo w perspektywie egzystencjalizmu*, [w:] *Poradnictwo*, dz. cyt., s. 138.

³⁸ Ch. Taylor, *Źródła podmiotowości*, dz. cyt., s. 248.



II. Strategie podejmowania refleksji w codzienności...

- Kargulowa A., *Przeciw bezradności. Nurty – opcje – kontrowersje w poradnictwie i poradownictwie*, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996.
- Kargulowa A., *W kwestii akademickiego statusu poradownictwa*, [w:] *Poradownictwo – kontynuacja dyskursu. Podręcznik akademicki*, red. A. Kargulowa, PWN, Warszawa 2009.
- Kargulowa A., *O teorii i praktyce poradnictwa. Podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2005.
- Kędzierzawski W., *Codziennosc jako kategoria antropologiczna w perspektywie historii kultury*, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009.
- Kwaśnica R., *Dwie racjonalności. Od filozofii sensu ku pedagogice ogólnej*, Wydaw. Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2007.
- Maślanka T., *Pragmatyczno-motywacyjny horyzont świata życia codziennego*, [w:] *Między rutyną a refleksyjnością. Praktyki kulturowe i strategie życia codziennego*, red. T. Maślanka, K. Strzyczkowski, Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Patočka J., *Filozofia kryzysu nauki według Edmunda Husserla i jego koncepcja „świata przeżywanego”*, [w:] *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, zebrał Z. Krasnodębski, K. Nellen, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.
- Sulima R., *Moda na codzienność. Kategoria „codziennosci” w kulturze ponowoczesnej*, „Kultura Współczesna” 2001, nr 4.
- Sulima R., *Znikająca codzienność*, [w:] *Życie codzienne Polaków na przełomie XX i XXI w.*, red. R. Sulima, Oficyna Wydawnicza „Stopka”, Łomża 2003.
- Taylor Ch., *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, tłum. M. Gruszczyński [i in.], oprac. nauk. T. Gadacz, PWN, Warszawa 2001.
- Wojtasik B., *Refleksyjne konstruowanie kariery życiowej w ponowoczesnej codzienności*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, Wrocław 2003, nr specjalny.
- Ziółkowski M., *Znaczenie – interakcja – rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, PWN, Warszawa 1981.

Everyday Life, Colloquiality and Reflexivity as the Existential Determinants of Advisory Services in the (Post)Modern World

Abstract: The article is an attempt to describe everyday life, colloquiality and reflexivity as existential determinants of advisory services in the (post)modern culture. The situation of advisory services as a specific social relationship occurring between two entities – an adviser and a person who is given advice (its aim is to solve particular problems from his/her life) – has been presented by reference to these three categories. Particular emphasis has been placed on emphasizing the importance of reflexive interpretation and understanding in advisory services to show their role in the constituting of subjective self.

Keywords: advisory services, colloquiality, counseling, everyday life, reflexivity

